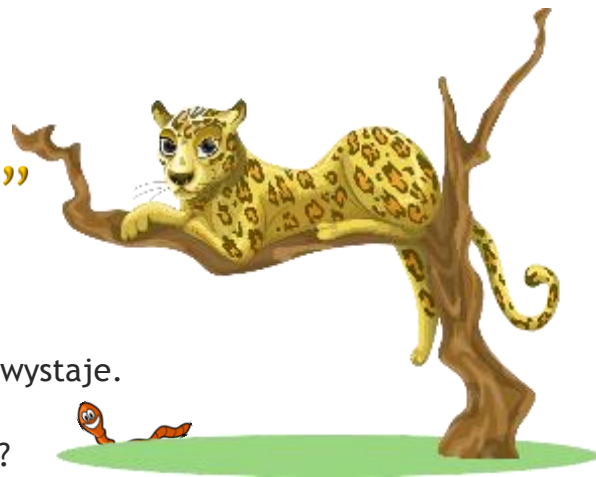


Humor z „Świata Misyjnego”



1.

Wygląda dżdżownica z ziemi, patrzy, a tu obok druga wystaje.

- Dzień dobry!
- Jakie „dzień dobry”!? Własnego ogona nie poznajesz?

2.

Idzie misjonarz przez dżunglę. Nagle dostrzega na drodze lwa.

- Panie Boże spraw, żeby ten zwierz miał chrześcijańską duszę - wzdycha przerażony. Po czym lew wznosi oczy ku niebu i rozpoczyna modlitwę: „Panie Boże, pobłogostaw ten posiłek...”

3.

Idą dwa koty przez pustynię. Po chwili jeden mówi do drugiego: „Ty ogarniasz tę kuwetę?”



4.

Dwa węże pełzają obok siebie.

- Nie wiesz przypadkiem czy jestem jadowity? - pyta jeden drugiego.
- Nie wiem - odpowiada drugi - A dlaczego pytasz?
- Bo ugryzłem się w język...

5.



Spotykają się dwa kojoty. Jeden z nich wyraźnie kuleje.

- Co się stało? - pyta kojot kulejącego kolegę.
- Myśliwy... - pada odpowiedź.
- Postrzelił?
- Nie, nadepnął...

6.

Myśliwy wybrał się o świcie na polowanie. Wyjął strzelbę, skrył się w gąszczu dżungli i czeka na zwierzynę. W pewnym momencie za plecami słyszy szelest. Odwraca się i widzi tygrysa.

- Polowanko? - pyta z przekąsem tygrys.
- Ależ skąd! - odpowiada speszony człowiek - Ja tylko na ryby...



7.

Dżungla. Na gałęzi wiszą dwa leniwce. Mija pierwszy dzień i nic. Mija drugi i też nic. Trzeciego dnia jeden z leniwców spojrział w prawo. Na to drugi:

- Koleś, ale ty jesteś nerwowyy...

8.

Mały wielbłąd pyta ojca:

- Tato, dlaczego koniki mają takie ładne kopytka, a my takie rozczapierzone?
- Synku, bo my chodzimy w karawanie. Gdybyśmy mieli takie kopyta jak konie, to zapadlibyśmy się w pustynnym piachu.
- Tatusiu, a dlaczego mamy taką skudloną sierść, a koniki mają taką ładną?
- Synku, na pustyni w dzień jest +40 a w nocy -25.. Gdy chodzimy w karawanie nasza sierść chroni nas od bardzo niskich i bardzo wysokich temperatur. Koniki nie dałyby rady.
- Tatusiu, a dlaczego my nosimy na grzbiecie garby, a koniki nie?
- Synku, my w garbach gromadzimy zapasy wody i możemy całe tygodnie chodzić w karawanie bez wody i jedzenia. Gładkie koniki zginęłyby na pustyni.
- Tato, ale po co nam to wszystko jak my mieszkamy w zoo?



9.

Ile czynności trzeba wykonać, żeby wsadzić słoń do lodówki?

- Trzy. Otworzyć lodówkę, wsadzić słoń, zamknąć lodówkę.
- A ile czynności trzeba wykonać, żeby wsadzić żyrafę do lodówki?
- Cztery. Otworzyć lodówkę, wyjąć słoń, wsadzić żyrafę, zamknąć lodówkę.
- A kto zje więcej liści z drzewa: słoń czy żyrafa?
- Słoń, bo żyrafa jest w lodówce.



10.

Lekcja geografii. W klasie panuje idealna cisza. Nagle gdzieś w kącie zaskrzypiało krzesło. Nauczyciel podnosi głowę i pyta:

- Kto się tak kręci?
- Ziemia! - odpowiada Jasiu.
- Kto to powiedział? - pyta nauczyciel
- Kopernik!

